

665 Boża podszezwka

Nowy serial telewizyjny przedstawia losy rodziny Jurewiczów z Juryszek Wileńskich na tle skomplikowanej polskiej historii – od 1900 do 1945 roku.

Od niedzieli (23.11.97) TVP rozpoczyna emisję nowego serialu za tytułowanego „Boża podszezwka”. Reżyserem 15-odcinkowej sagi o rodzinie Jurewiczów z Juryszek Wileńskich jest Izabella Cywińska. Ona też napisała scenariusz na podstawie powieści Teresy Lubkiewicz-Urbanowicz nagrodzonej za tę książkę przez Fundację Kultury. Losy rodziny z Juryszek przedstawiono na tle bardzo osobiście postrzeganej przez autorkę dramatycznej polskiej historii lat 1900 – 1945.

Zdjęcia były realizowane od września 1995 roku do lipca 1996 i trwały ponad 200 dni. W okolicach Konstancina pod Warszawą wyczarowano dworek Jurewiczów i tam też kręcono zdjęcia plenerowe. Natomiast w Wilnie kręcono zdjęcia niepowtarzalnych charakterystycznych wileńskich zabytków. Reszta magicznego świata została stworzona w hali zdjęciowej TVP w Warszawie przy Woronicza.

W serialu gra około 300 aktorów z teatrów z całego kraju. Jednak większość nazwisk odtwórców serialowych ról jest znana telewidzom w całym kraju, jak Agnieszka Krukówna, Danuta Stenka, Andrzej Grabowski, Janusz Michałowski, Anna Dymna, Joanna Szczepkowska, Hanna Śleszyńska, Jolanta Fraszyńska, Dominika Ostalowska, Adam Ferency, Jan Kociniak, Jan Matyjaszkiewicz, Krzysztof Tyniec czy Eugeniusz Priwieziencew.

Skąd tytuł serialu, wyjaśnia autorka powieści. Boża podszezwka to określenie gwarowe. Być bożą podszezwką znaczyło w tamtych okolicach być kimś gorszym, niegodnym szacunku, pogardzanym. Opisane wydarzenia mają kanwę biograficzną. W zasadzie są opi-

sem losów rodziny matki – tytułowej bożej poszezwki – choć, jak mówi Teresa Lubkiewicz-Urbanowicz, w trakcie pisania książki jej bohaterowie – dziadkowie, ciotki, wujowie – zaczęli żyć własnym powieściowym życiem. Czasem na jedną postać składało się kilka.

Autorka twierdzi, że w serialu wykreowano najprawdziwszą prawdę o tym, co napisała. Uważa, że został on tak wspaniale zrobiony, iż wzruszenie ścisła gardło.

Zdaniem reżyserki, Izabelli Cywińskiej, będziemy mieli okazję oglądać kresy mniej patriotyczne ale prawdziwsze. – *Historia w „Bożej podszezwce” dzieje się w sieni tuż za progiem mieszkania. Rosyjskie żołdacy tratują ukochany klomb przed gankiem, a wywózka na Sybir obserwowana jest przez dziurkę od klucza. Nie ma tu narad sztabowych i przegranych bitew, mimo, że historia towarzyszy bohaterom od dnia ich narodzin do śmierci. Jak to w Polsce – powiedziała w wywiadzie udzielonym Adamowi Dolistowskiemu.*

W pierwszym odcinku w rodzinie Jurewiczów na świat przychodzi Maryśka, dziewiąte dziecko Marii i Andrzeja. Urodzona na dwa miesiące przed oczekiwanym terminem dla rodzeństwa na zawsze pozostanie wcześniakiem, tym gorszym i słabszym dzieckiem, które zadaje dziwne pytania i „zyskuje przydomek „nieudałota”.

Muzykę do serialu napisał Jerzy Satanowski. Została ona już wydana na płycie CD. Natomiast pierwsze pełne wydanie powieści, która była podstawą scenariusza dostępne będzie jeszcze w listopadzie, nakładem Wydawnictwa Prószyński i S-ka. (now)



Scena z serialu. Na zdjęciu Danuta Stenka – Maria i Anna Dymna – Walunia.

Fot. Archiwum PAT.